

Strzelczyk, Jerzy

"Das Benediktinerinnenkloster Ebstorf im Mittelalter. Vorträge einer Tagung im Kloster Ebstorf vom 22. bis 24. Mai 1987", hrsg. von Klaus Jainter und Ingo Schwab (Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Niedersachsen und Bremen 37 = Quellen und Untersuchungen zur (...))

Przegląd Historyczny 80/1, 201-203

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Das Benediktinerinnenkloster Ebstorf im Mittelalter. Vorträge einer Tagung im Kloster Ebstorf vom 22. bis 24. Mai 1987, hrsg. von Klaus Jaitner und Ingo Schwab (*Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Niedersachsen und Bremen* 37 = *Quellen und Untersuchungen zur Geschichte Niedersachsens im Mittelalter*, Bd 11), Verlag August Lax, Hildesheim 1988, s. XVI, 167.

Żeński klasztor benedyktyński w Ebstorfie w pobliżu Lüneburga, choć odegrał określoną rolę w dziejach tej części Niemiec, znany jest poza jej granicami przede wszystkim ze względu na związaną z nim i odnalezioną w pierwszej połowie XIX wieku wielką średniowieczną mapą świata (mapa z Ebstorfu), a w mniejszym stopniu dzięki zabytkom opiewającym chwałę „męczenników z Ebstorfu” — ofiar poległych w bitwie z Normanami w 880 roku, oraz niektórym zabytkom średniowiecznego piśmiennictwa zachowanym w miejscowej bibliotece i zabytkom sztuki użytkowej, rzeźby i architektury, które po większej części można oglądać tam do dziś. Opublikowanie przez K. Jaitnera w roku 1985 kodeksu dyplomatycznego klasztoru ebstorskiego („Urkundenbuch des Klosters Ebstorf”), obejmującego całą dostępną dziś i stosunkowo dobrze zachowaną spuściznę dokumentową klasztoru aż do sekularyzacji w dobie Reformacji, stworzyło korzystną sytuację badawczą, a w połączeniu z analogicznymi kodeksami dotyczącymi innych klasztorów północnoniemieckich (np. Ramelsloh, Scharnebeck, w przygotowaniu Uelzen), zachęciło ucznów do podjęcia intensywnych badań nad rolą tych instytucji kościelnych w życiu regionu.

Ze względu na charakter klasztornej spuścizny dyplomatycznej, największe możliwości otwierają się w dziedzinie historii gospodarczej i społecznej, co stanowi okoliczność pomyślną, jako że te właśnie dziedziny pozostawały i poniekąd pozostają w tyle za historią polityczną i historią instytucji życia politycznego. Na wymieniony w nagłówku tom — zbiór materiałów sesji naukowej z 1987 roku — złożyło się siedem rozpraw. Karl Jaitner, „Das Benediktinerinnenkloster Ebstorf im Mittelalter (ca. 1165—1550)” (s. 1—25), przedstawił zarys „zewnątrznych” dziejów klasztoru poczynszy od nietrwalej fundacji premonstratenskiej około roku 1160, wkrótce zastąpionej przez benedyktyнки, aż po opornie w Ebstorfie wprowadzaną Reformację, która dopiero w latach sześćdziesiątych XVI wieku zakończyła się pełnym sukcesem. Klasztor został wówczas zamieniony w ewangelicki zakład dla dam (*Damenstift*) i w tym charakterze trwa do dnia dzisiejszego. Na uwagę zasługują okoliczności związane z fundacją i uposażeniem klasztoru, a także z niepokojami późnego średniowiecza zapowiadającymi Reformację; do niektórych wątków naszkicowanych syntetycznie przez Jaitnera nawiążą w swoich artykułach kolejni autorzy.

Ulrich Faust, dostrzegając niebezpieczeństwa wynikające z jednostronnej bazy źródłowej, dotyczącej w pierwszym rzędzie problemów gospodarczych, spróbował uchwycić przejawy życia religijnego we wspólnocie ebstorskiej na tle innych klasztorów regionu („*Monastisches Leben in den Lüneburger Klöstern*”, s. 27—39). O ile same przejawy życia duchowego w (późno-)średniowiecznym klasztorze są z natury rzeczy trudne do uchwycenia, to jednak zabiegi o wprowadzenie reformy bursfeldzkiej, przywrócenie *vita communis*, klauzury i odnowa liturgiczna, dość wyraźnie dają się prześledzić w oparciu o zachowany materiał źródło-

wy. Autor zwraca uwagę na to, że klasztor w Ebstorfie odgrywał pod tym względem przodującą rolę na tym terenie i że z niego promieniowała reforma pod koniec XV wieku na sąsiednie klasztory.

Dieter Hägermann („Kloster Ebstorf und die Saline in Lüneburg”, s. 41—54), zbadał główną podstawę majątkową pomyślności klasztoru ebstorskiego, mianowicie dochody z saliny w Lüneburgu. Zdaniem autora, dochody z saliny, w przeciwieństwie do dochodów z renty gruntowej, podlegających zwłaszcza w późnym średniowieczu silnym wahaniom koniunkturalnym, miały wartość stabilną i rosnącą. One właśnie umożliwiły m.in. znaczny wysiłek inwestycyjny pod koniec średniowiecza, widoczny do dziś w postaci architektury sakralnej. Własności ziemskiej klasztoru poświęcił uwagę Ingo Schwab, „Lüneburger Klöster und die Organisation ihres Grundbesitzes: Die Ebstorfer Grundherrschaft im Wellental der Agrarkonjunktur” (s. 55—74), zwracając uwagę przede wszystkim na formy władztwa gruntowego klasztoru (przy czym należy rozróżniać majątek samych sióstr od majątku prepozyta klasztorowego) oraz na społeczno-gospodarcze zróżnicowanie poddanych. System wilikacyjny w dobrach klasztornych nie występował, poszczególne gospodarstwa poddańcze były uprawiane przez poddanych klasztornych względnie przez dziedzicznie na nich osadzanych chłopów. Własne gospodarstwo klasztorne pojawia się w źródłach dopiero w XV wieku. Transakcje rentą gruntową, utrwalone w registrach klasztornych, umożliwiły autorowi ustalenie, że począwszy od lat siedemdziesiątych XV wieku wystąpiła wyraźna tendencja spadkowa wartości dochodów z ziemi.

Thomas Vogtherr („Die lüneburgischen Klöster und der Adel im späteren Mittelalter”, s. 111—133), skoncentrował się na trzech aspektach zagadnienia powiązań klasztoru z lokalną szlachtą: proces fundacyjny, funkcja nowej fundacji jako zaopatrzenia młodszych dzieci fundatora oraz powiązania gospodarcze. Proces fundacyjny klasztorów lüneburskich z reguły odbywał się poza warstwą szlachecką, natomiast w kształtowaniu się majątków klasztornych nadania szlacheckie miały podstawowe znaczenie. Mieszczanstwo dopiero w XV wieku zyskało większy wpływ na skład osobowy konwentów, pozycje kierownicze nadal zachowała szlachta. Dieter Brosius („Die Lüneburger Klöster und ihr Verhältnis zum Landesherrn”, s. 135—156), zbadał stosunek klasztorów lüneburskich do władzy państwowej. W przededniu Reformacji na obszarze księstwa lüneburskiego istniało 15 konwentów, bez wyjątku podlegających zwierzchnictwu terytorialnemu książąt brunszwicko-lüneburskich. Ten stan rzeczy był jednak rezultatem kilkusetletniego rozwoju. Na wspomnianych 15 klasztorów złożyło się kilka warstw: najstarsza wywodziła się z IX—X wieku (Ramelsloh, Bardowick, Oldenstadt, Walsrode, Lüneburg — St. Michaelis), druga trwała od połowy XII do połowy XIII wieku (Lüne, Wienhausen, Isenhagen, Scharnebeck, Ebstorf, Medingen), trzecia — franciszkańska — miała odmienny, miejski charakter (Lüneburg, Winsen, Celle), do tej późnej grupy należy także premonstratencki klasztor Heiligenthal. Formy oddziaływania władzy książęcej na poszczególne klasztory były różne — najwyraźniejsze było ono w odniesieniu do prepozytur w przypadku klasztorów żeńskich w Ebstorfie, Lüne i Medingen. W Ebstorfie na przykład począwszy od XIV wieku godność prepozyta była jak gdyby zarezerwowana dla pracowników kancelarii książęcej. Zamożne klasztory miały duże znaczenie dla władców zarówno ze względu na zajmowane miejsce w zgromadzeniu stanowym, jak również na dochody odgrywające ważną rolę w planach i dążeniach panującego. Zarówno

w fazie reformy XV-wiecznej, jak również właściwej Reformacji, książęta byli często promotorami zmian. Z tym wszystkim nie we wszystkich przypadkach można genetycznie wysledzić początki książęcych uprawnień wobec niektórych klasztorów istniejących na terenie księstwa lüneburskiego.

Osobne miejsce w zbiorze zajmuje artykuł Armina Wolfa („Neues zur Ebstorfer Weltkarte. Entstehungszeit — Ursprungsort — Autorschaft”, s. 75—109), stanowiący zarazem jak gdyby łącznik pomiędzy tematyką regionalną, dominującą w zbiorze, a dziejami powszechnymi. O mapie świata z Ebstorfu już wspomnieliśmy. Oryginał spłonął w 1943 roku, lecz wcześniejsze reprodukcje i opisy umożliwiły jej rekonstrukcję oraz badania naukowe nad tym jedynym w swoim rodzaju zabytkiem kultury średniowiecznej. Sprawa interesuje również naukę polską ze względu na pewną liczbę informacji, które mapa — mimo uszkodzenia akurat w interesującym nas miejscu — zawiera w odniesieniu do ziem polskich, oraz ze względu na możliwość związania jej powstania z postacią pisarza i uczonego anglonormandzkiego Gerwazego z Tilbury, który z kolei miał jakieś powiązania intelektualne z Polakami (jak mniemał Stanisław Kętrzyński — wręcz z mistrzem Wincentym Kadłubkiem w czasie gdy ten studiował w Bolonii). Obfita już literatura naukowa o mapie z Ebstorfu i Gerwazym z Tilbury podzieliła się w kwestii czasu i miejsca powstania mapy oraz jej autorstwa; w ostatnich czasach, pod wpływem historyków sztuki, uznanie zdobywa sobie przekonanie o stosunkowo późnej (około 1300 lub jeszcze później) genezie mapy, co oczywiście wyłącza bezpośredni udział Gerwazego z Tilbury w procesie jej powstawania, jako że śmierć Gerwazego nie mogła przypaść później niż lata trzydzieste—czterdzieste XIII wieku. Także Klaus Jaitner (ostatnio w rozprawie zamieszczonej w omawianym zbiorze, s. 4—6) kwestionuje identyfikowanie Gerwazego z Tilbury z prepozytem ebstorfskim z lat dwudziestych i trzydziestych XIII wieku tego samego imienia. Rozprawka A. Wolfa, uwzględniająca cały dotychczasowy przebieg dyskusji i wszystkie dotąd formułowane argumenty, zmierza do obrony tradycyjnego poglądu, a nawet próbuje sprecyzować dokładniejszą datę powstania mapy. Zdaniem Wolfa datą tą jest rok 1239. Do tego przekonania doprowadziła autora oryginalna metoda, polegająca na dokładnym zbadaniu widocznych na mapie powiązań rodzinnych księcia Ottona Dziecięcia brunszwickiego (zmarł 1252). Powiązania te ilustruje tablica nr 1 po stronie 82. Okazuje się, że autor mapy uwzględnił wszystkie niemal, nawet bardzo odległe (Połock, Szwecja) koligacje wymienionego władcy i że rok 1239 stanowi datę najlepiej tłumaczącą uwieczniony na mapie stan rzeczy. Wbrew większości uczonych, autor przychylił się do opinii, że mapa została nie tylko odnaleziona w Ebstorfie, lecz najprawdopodobniej tam została też sporządzona, Gerwazy z Tilbury, identyczny z prepozytem Gerwazym, był jej duchowym sprawcą. Praca A. Wolfa stanowi istotny krok w dziejach badań nad mapą świata z Ebstorfu, a jej znaczenie polega w pierwszym rzędzie na zastosowaniu metody polegającej na interpretacji zabytku przy pomocy kryteriów zaczerpniętych z niego samego, to znaczy z analizy jego treści. Dodam, że szeroka dyskusja jaka toczyła się w tej kwestii na sympozjum w Ebstorfie w 1988 r. (zob. sprawozdanie w „Kwartalniku Historycznym”, w druku), choć nie rozwiązała jej definitywnie, wykazała, iż teza Wolfa opiera się na silnych podstawach.